

Lepsza sława bohatera, niż bohater sam — powiada jakieś wschodnie przysłowie. ale stosowanie go do Wiednia byłoby może zbyt surowe. Surowe dlatego, że Wiedeń miał dużo powodów, aby się zmienić po wojnie. Stracił swe znaczenie polityczne, przestał być stolicą wielkiej monarchii, zubożał a pozabawiony pysznego K. u. K. dworu — utracił dawną świetność.

Ale tradycje w Wiedniu żyją. Choć niema już możnych Habsburgów, urok ich nazwiska wciąż się unosi nad pięknym miastem. Wiedeńscy w westchnieniem wspominają minione czasy, z pietyzmem oglądają pałac w Schönbrunnie, zwiedzają licznie organizowane tam wystawy. Ekspozyty — to powozy Marii Teresy, mundury Franciszka Józefa i t. p. rzeczy, należące ongiś do panujących.

Teraz, w lipcu Wiedeń zaczyna się wyludniać. Zwłaszcza, gdy w niedzielę młodzież wyrusza poza miasto, robi wrażenie olbrzymiej prowincji; tak małe je ruch pieszy i kołowy. Tylko starzy pozostali wierni przedwojnemu nawykowi: rano obszernym landem w parę koni wyjeżdżają wiekowe damy; przy ich boku siedzą sztywne, zasuszone rezydentki, trzymające na kolanach pokojowe pieski. Po szerokich alejach spacerują wypłowiali emeryci i dawni wojskowi; wciąż jeszcze zachowują hokobrody a la Franz Joseph i zgrybiałe torsy usiłują prostować po wojskowemu, ale cóż? Bezsilne nogi wloką się żałośnie, zażawione oczy patrzą melancholijnie, a ręce, co ongi tak wojowniczo pobrzękiwały szabłą, ciężko wspierają się na laskach...

Straciwszy swe stanowisko w Europie, Wiedeń słabiej przyciąga cudzoziemców. Zmniejszył się ruch turystyczny, zmniejszył się obrót pieniężny. Nie tak ludno bywa teraz w Praterze, ciszej w Grinzingu; kupcy i restauratorzy skarżą się na brak klientów.

Pomimo ogólnego upadku, nie można jednak powiedzieć o Wiedniu, jak się to mówi o innych stolicach, że „schamiał”. Tu przyjezdny, jak dawniej, bywa obsługiwany z niezwykłą uprzejmością i uprzedzającą grzecznością. Restaurator dokłada wszelkich starań, aby umilić pobyt gościowi, a od wiedeńskiego kelnera doprawdy można się nauczyć praktyczności. Przychodzi pała, zamawia kolację. I oto (autentycznie) kelner sam doradza:

— To danie jest tak duże, że śmiało można zamówić jedną porcję na dwie osoby.

Jak na nasze stosunki jest wprost niewiarogodne. A przecież to tylko spryt. W ten sposób obsługiwany klient napewno tu powróci i poleci lokal znajomym. To samo w sklepach; sprzedawcy prześcigają się w uprzejmości. Grzeczność jest tak dalece posunięta, że niemal traci przedwojennocią. Ową „przedwojennocią” wiedeńską widzi się na każdym kroku. I może ona właśnie jest największym charmem Wiednia, tego cichszego, terazniejszego Wiednia, tak różniącego się od dawnej, hucznej, błyskotliwej, strojnej i pysznej stolicy.

J. D. W.

T. C. L. a oświata ludu dokona cudu Przy imieninach zaręczynach, ślubach i jubileuszowych i innych uroczystościach używajcie tylko telegramów T. C. L.

MARJA RODZIEWICZÓWNA

GNIAZDO BIAŁOZORA

POWIEŚĆ WSPÓLCZESNA

(Ciąg dalszy)

67)

W maju przyszedł list od Jelca:

„Thais moja — jesteśmy znów na odciole, jak ptaki wędrownie. A stało się tak. Przed paru miesiącami w jakąś wolną niedzielę wracaliśmy z cyrku na pociąg i w jakiejś uliczce natknęliśmy się na bójkę. Jakieś draby dwa obrabiali pijaka. Podobało się nam, że powalony i szarpany zamiast wołać ratunku kłął po angielsku Francuzów. Pomogliśmy mu, bo byliśmy właśnie po lekcji boksu, i przepędziliśmy kanalje. Wtedy Anglika zupełnie osłabłego wzięliśmy na ręce i zaniesiliśmy do apteki, gdzie go przedewszystkiem otrzeźwiono. Wtedy on nas zaprosił do baru, gdzie się znowu upił, ale że przedtem podaliśmy sobie wzajemnie nazwiska i adres — więc odwiedziliśmy go jak tłomak na statek. Resztę nocy

Oberwanie się chmury w Małopolsce wschodniej

Nad Lwowem przeszły silne burze z piorunami — Na peryferiach miasta zalane zostały mieszkania i sutereny

Lwów, 9. 7. (PAT). „Gazeta Poranna” donosi, że onegdaj wskutek oberwania się chmury rzeka Czeremosz wraz ze swymi dopływami wystąpiła z brzegów. Wezbrane wody uszkodziły poważnie drogę powiatową Żabie — Worochta, znosząc 5 mostów. Na dłuższej przestrzeni zniszczony został mur kamienny, wybudowany przez zarząd kolejki leśnej. Na drodze Kuty — Uścieryki został uniemożliwiony ruch kołowy. Również wielkie spustoszenia wyrządziła powódź na odcinku Uściryki — Hryniawa, zabierając kilka mostów. Wielkie szkody ponieśli właściciele nadbrzeżnych gruntów. We wsi Pereskula woda zabrała zabudowania

mieszkalne, należące do tamtejszej parafii grecko-katolickiej.

Lwów, 9. 7. (PAT). Prasa donosi, że wczoraj w niektórych miejscowościach Małopolski Wschodniej temperatura dochodziła do 35 stopni a nawet wyżej. We Lwowie wynosiła 33 stopnie.

Wczoraj wieczorem przeszła nad Lwowem wielka burza z piorunami. Ulewiała trwała przeszło godzinę. W kilku miejscach nawalnica wyrządziła poważne szkody, a na peryferiach miasta zalała tu i owdzie mieszkania i sutereny. O godz. 23 nad Lwowem przeszła ponowna burza.

Wielki pożar szybu naftowego

Płonąca nafta rozlała się w kierunku sąsiedniej wsi, lecz energiczna akcja ratunkowa nie dopuściła do katastrofy

Bukareszt, 9. 7. (PAT). W Ploeszti wskutek wybuchu czynnego szybu naftowego wybuchł olbrzymi pożar. Pożar objął również dwa sąsiednie szyby. Wiatr poniósł iskry na koszary robotnicze, które doszczętnie spłonęły. Następnie zapaliły się 3 rezerwoary, napełnione ropą naftową, która wybuchła, przy czym ogłos eksplozji słyszany był w promieniu 40 km. Płonąca nafta zagra-

żała wsi Scortzeni. Uderzono na alarm w dzwony kościelne i ludność schroniła się przed posuwającą się rzeką 150 wagonów płonącej nafty.

W walce z katastrofą brały udział setki robotników i miejscowa ludność. Wkońcu udało się odgrodzić zagrożoną wieś od pożaru. Żadnych ofiar nie było, ale straty są olbrzymie.

Nad Danją przeciągnął straszliwy orkan

Połączenia komunikacyjne zostały zerwane — Liczne domy i budowle zawaliły się — Znaczna część tegorocznych żniw przepadła — Jeden parowiec pasażerski zaginął — Olbrzymich szkód narazie nie można jeszcze obliczyć

Kopenhaga, 9. 7. (Tel. wł.). W ciągu dnia dzisiejszego całą Danję nawiedził katastrofalny orkan, połączony z oberwaniem się chmury.

W większej części kraju pozrywane zostały przewody telefoniczne i telegraficzne a w niektórych miejscowościach orkan poprzewracał słupy z przewodami wysokiego napięcia, skutkiem czego wiele miejscowości jest bez światła.

Przez całą noc dzisiejszą przerwane było połączenie z portem niemieckim Warnemuende oraz ze stacją duńską Gedser.

Ogromne masy wody poczyniły wielkie spustoszenia na polach i ogrodach, niszcząc niemal zupełnie znaczną część tegorocznych żniw. Szkody są olbrzymie zwłaszcza w południowej Jutlandji w miejscowościach Duenen, Laland i Falster. Wielkie ilości drzew, wyrwanych wraz z korzeniami, zatarasowały szosy i drogi polne a w niektórych miejscach nawet tory kolejowe, uniemożliwiając komunikację. — Liczne nowe budowle zostały poprzewracane względnie zawaliły się.

Najwięcej ucierpiała miejscowość Apenrade, gdzie poziom wody w piwnicach, na ulicach i w mieszkaniach

parterowych dosięga metrowej wysokości. Miejscowa elektrownia i gazownia są unieruchomione wskutek wtargnięcia do kotłowni wody. Szkody, wyrządzone w tej miejscowości, dosięgają kilkunastu milionów koron.

Wielkie spustoszenia poczyniła powódź, jaka powstała wskutek oberwania się chmury, również w osiedlach wiejskich i większych gospodarstwach, które, oprócz znacznej części tegorocznych dorobku i żniwa straciły również wielką ilość bydła, porwanego przez wodę.

Parowiec pasażerski, odchodzący z Kopenhagi, dotychczas nie zawinął do portu swego przeznaczenia i wszelki ślad po nim zaginął. Port w Esbjerg wskutek nagromadzenia się wielkich mas wody zagrożony jest zalewem.

W innych miejscowościach, gdzie powódź przybrała groźne rozmiary, zalane zostały wielkie pola i łąki i zniszczone mosty. W Jutlandji fale zerwały cztery mosty kolejowe.

Szkody, spowodowane przez szalejący żywioł, nie dają się z powodu ogromnych i oddawna już niepamiętanych rozmiarów obliczyć.

Pożar w Krynicy

Krynica, 9. 7. (PAT). Dziś o g. 1 popoł wybuchł w Krynicy pożar w willi „Maciejówka”. Spaliło się kilkanaście pokoi wraz z umeblowaniem — Dzięki akcji straży pożarnej, ogień zdolano umiejscowić. Straty wynoszą przeszło 40.000 zł.

Przyczyną pożaru była wadliwa budowa komina.

Tragiczna śmierć ucznia gimnazjalnego

Toruń, 9. 7. (PAT). W Jabłonie na Pomorzu zginął tragiczną śmiercią 14-letni uczeń gimnazjum Horst Rohde

Rohde przybył z Torunia na wakacje do domu rodziców i udał się na huśtawkę, gdzie zaplątał się tak nieszczęśliwie, że poniósł śmierć przez uduszenie się. Sznur zaplątał mu się koło szyi tak, że wszelka pomoc okazała się późniona.

Wypadek znanego automobilisty

Kraków, 9. 7. (PAT.) Wczoraj wieczorem znany automobilista krakowski Ripper wskutek szybkiej i nieostrożnej jazdy motocyklem najechał przy ul. Lubicz na wysiadającego z tramwaju Jana Rzepeckiego, wizytatora szkolnego.

Rzepecki doznał ogólnych potłuceń.

„Dar Pomorza” w N. Jorku

Nowy Jork, 9. 7. (PAT). Przybył tu z wysp Bermudzkich okręt „Dar Pomorza”.

Jutro, t. j. w piątek, załoga „Daru Pomorza” przyjęta zostanie przez tutejszą Polonję oraz przez burmistrza miasta.

Ucieczka z więzienia

Sofja, 9. 7. (Tel. wł.). Z jednego z tutejszych więzień usiłowało zbiec kilkunastu aresztantów, którzy już kilkakrotnie próbowali ucieczki.

Dozorcy zawezasu spostrzegli ucieczkę opryszków i puścili się za nimi w pogoń. W czasie strzelaniny zabito 5 więźniów. Reszta odniosła rany, lecz zdołała zbiec.

Rajd francuski dokoła Europy

Paryż, 9. 7. (PAT.) Dziś rano z lotniska Villacoublay wystartowała eskadra, złożona z 6 samolotów. Na czele eskadry stoi gen. de Goyas a należą do niej Costes, Pelletier, d'Oisy, Challe, Rignot, Girier, Arrachart i Delaitre.

Trasa lotu wynosi 10 000 km i prowadzi przez Brukselę, Amsterdam, Kopenhagę, Oslo, Sztokholm, Helsingfors, Rygę, Kowno, Warszawę, Lwów, Bukareszt, Białogrod, Sofję, Stambul, Eskeirah, Ateny, Brindisi, Rzym, Zurych, Lyon i Paryż.

— i dotrzemy. Powtarzałem Anglikowi naszą decyzję — znowu powiedział: „all right” i podał nam rękę; Stefan na pożegnanie dał mu dziesięć franków i powiedział: „have a drink!” frazes jedyny, którego się nauczył po angielsku.

„Roześmiał się — wziął — i dał nam notatnik, żeby mu wpisać wyrażenie nasze nazwiska, wiek, narodowość i wyznanie — a wreszcie powiedział: „well, well — August!” i pojechał. Mielśmy potem afrykańskie lato!

„Oj, Thais — w takiej imprezie najcięższe jest schamienie ciała i nabranie wytrzymałości na brud, obcowanie z chamstwem, ich mowy, obyczajów, niechlujstwa, ordynarności, mściwości i łajdactwa. Pięść, nóż, kopniaki, złośliwość — na to trzeba być przygotowanym i obronnym — i pozornie stać się podobnym. Żeby nie Stefan zginąłbym w pierwszym zetknięciu, ale jego zahartował byt sędacki — sam się obronił i mną kierował.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

spędziliśmy na dworcu, bo nasz pociąg dawno odszedł. U Denisów za to spóźnienie byłoby pewnie piekło i potrącenie zarobku — ale trafiliśmy właśnie na swanturę z robotnikami, którzy zażądali wyższej płacy i zagrozili odejściem. Nie było tedy czasu i okazji nam grozić, gdyśmy wrócili do swych zajęć — wcale w całej akcji nie biorąc udziału. Wtedy ci „ko.edzy” zwrócili się do nas — wymagając solidarności. Wtedy nas porwała pasja „pańska”, ja zacząłem kłąć po francusku a Stefan po moskiewsku, cały swój żołnierski repertuar, a gdy nie odstępował, zdaliśmy drugi raz celując egzamin z kursu u Japończyka. Skończyło się na tem, że przšli precz, a my zostaliśmy. Stefan naturalnie w mig skorzystał, żeby przekonać patrona, że byle nam drożej zapłacił, i dobrał dwóch negrów — to nastarczymy robotą i sprawa została załatwiona ku ogólnemu zadowoleniu. Rozumie się, że negry mnie zastąpiły w dojeniu krów a wansowałem na robotnika w winnicy — i dostaliśmy lepszą kwatery i wikt. Roboty przybyło ale i trening postępo-

Denisy powiedzą słusznie, żeśmy taką samą holota jak ta, co onegdaj z tąd poszła. Zgodziliśmy się do jesieni

KALENDARZYK

Piątek, 10 lipca 1931.

Słońce: wschód 4,25 — zachód 19,29 —
długość dnia 15 godzin 4 min.
Księżyc: wschód — zachód 18,01 — po
ostatniej kwadrze.
Kal. rzk.: Siedmiu Braci M. M. — jutro
Pius P.
Kal. słow.: Radziwów — jutro Olech Św.

Zebrań

Dzisiaj o 19 Zjednoczenie Pracowników Rze-
mieślniczych (elektromonterzy) —
nadzw. zebranie w Domu Rzemieślni-
czym, ul. Ratajczaka 21;
o 20 Zjednoczenie Pracowników Rze-
mieślniczych (krawcy), w Domu Rze-
mieślniczym, ul. Ratajczaka;
o 20 K. S. „Korona”, w lokalu Zw. Ko-
lejowców, ul. Spokojna;
o 20 Chór im. Chopina (Wilda), u p.
Fiedlerowej, G. Wilda;
o 20 Tow. Powstańców i Wojaków im.
ks. Ign. Skorupki (Wilda), w Dworze
Strzeleckim, ul. Kilińskiego 15.
Jutro o 19 Zrzeszenie Rodaków z Warmji,
Mazur, Malborskiego — obchód 11-iej
rocznicy plebiscytu, u p. Beyerowej,
pl. Bernardyński 1;
o 20 Tow. Marynarzy Rez., u p. Jaroc-
kiej, ul. Masztalarska 8a.

Biblioteka im. I. J. Kraszewskiego (ul.
Wrocławska 17) otwarta codziennie od
godz 12—13 i od godz 16—19; w soboty
od godz 12—15. Kaucja 3 zł, abonament
1,50 zł, wpis 50 gr.

Pogrzeby

Dzisiaj: Śp. Ignacego Rauscha o godz. 17 z
kaplicy S. S. Miłosierdzia, ul. Sielska
na Górczynie. — Śp. Józefa Wolnow-
skiego o godz. 17,45 z kapl. cment. na
Jeżycach. — Śp. Ireny Lucji z Dro-
szczów Lauschowej o godz. 18 z kapl.
cment. na Górczynie.

Licytacje

Dzisiaj o 10 ul. Poznańska 5 (f-a Pniowski) —
samochody ciężarowy i osobowy;
o 10,30 M. Garbary 9 — większa ilość
towarów lokciowych, masz. do pi-
sania;
o 11 Wolnica 2 — samochód (mała cięż-
arówka), regały, stoły składowe, le-
żanka, zegar, kanapa, biurko, skrzyp-
ce, waga dec., piec żel.

Teatr Wielki

DZIS — „Księżna cyrkówka”.

Teatr Polski

DZIS — „W nocy z środy na czwartek” —

Teatr Nowy

DZIS — „Burza w szklance wody” —
występ Solskiej.

Ks. Prymas Hlond w Gdyni

Gdynia, 9. 7. (PAT). Przybył dziś
do Gdyni ks. Prymas Hlond w towa-
rzystwie kilku biskupów.
Dostojni goście po zwiedzeniu mia-
sta i portu udali się statkiem do Ja-
strzębskiej Góry a stamtąd do Żarnow-
ca i Żukowa.

Przed Targami Wschodnimi

Lwów, 9. 7. (Tel. wł.) Wczoraj o
godz. 22,30 w salonach Hotelu George'a
odbyła się konferencja prasowa, zaini-
cjowana przez dyr. targów wschod-
nych w sprawach, związanych z tego-
roczną kampanją targów.
W konferencji wzięli udział dyrek-
tor Izby Przemysłowo-Handlowej pos.
Byrka, dyrektor targów wschodnich
Grosman, przedstawiciele miasta oraz
reprezentanci całej prasy lwowskiej.
Konferencję zagał pos. Byrka, poczem
dyr. Grosman wygłosił przemówienie
na temat propagandy targów wschod-
nych. W imieniu przedstawicieli pra-
sy odpowiedział red. Rolle, przyrzeka-
jąc poparcie prasy dla targów wschod-
nych.

List z Krynicy

(Korespondencja własna).

Krynica, w lipcu.
Niemna chyba Żyda w Polsce, któ-
ryby nie wiedział, że Krynica to „per-
la naszych zdrojów”, a słynny Zuber
to sam „cymes”, czterokrotnie silniej-
szy od tej zagranicznej wody, „co to
wiesz, ale nie na drzewie” (Vichy). Na-
ród wybrany zna się na perłach, nie
władź dziwnego, że aż tyle zjeżdża go
do Krynicy. Według danych zarządu
zdrojowego, w czerwcu roku ubiegłego
Żydów było aż 80 proc. a katolików
tylko 20 proc.
W tym roku jest pono inaczej. Sta-
tystyka za czerwiec wykazuje aż 70
proc. katolików. Przyczyną tego spad-
ku frekwencji żydowskiej jest to, że
handel przeżywa obecnie „a szwarc-
jur”. Byłoby jeszcze gorzej, ale na
szczęście dzięki awanturom hitlerow-

**Katastrofa samochodu strażackiego
w drodze do pożaru**

**W miasteczku Łunnie pod Grodnem spłonęło 50. domów
mieszkalnych i liczne zabudowania gospodarskie**

Grodno, 9. 7. (PAT). Wczoraj o-
koło godz. 1-szej w jednym z domów
przy ul. Brzostowieckiej w Łunnie po-
wstał pożar, który przeniósł się na są-
siednie budynki. Ogień, podsycany sil-
nymi podmuchami wiatru, przerzucał
się z domu na dom i wkrótce cała ulica
stała w płomieniach. Brak wody u-
niemożliwił akcję ratunkową. Pożar
zlokalizowano dopiero o godz. 5 popoł.
Spaliło się przeszło 50 domów miesz-
kalnych i szereg zabudowań gospodars-
kich; razem około 100 domów.
W akcji ratunkowej uczestniczyło
5 straży ogniowych.

Grodno, 9. 7. (PAT). Wczoraj
wieczorem samochód ochotniczej straży
pożarnej z Grodna, zdążający do pożaru
w Łunnie, wpadł w odległości 11 km.

od Grodna na zakręcie szosy do rowu i
wywrócił się do góry kołami przygniata-
jąc jadących strażaków. Strażak Kol-
czyński poniósł śmierć na miejscu, 15
innych strażaków odniosło rany. Dwóch
z pośród nich walczyło ze śmiercią.

Przyczyną wypadku było zepsucie się
motoru samochodu. Szofera aresztowa-
no.

Warszawa, 10. 7. (Tel. wł.). —
Pod Grodnem w miasteczku Łunnie
wybuchł pożar, który zniszczył 55 do-
mów. W akcji ratunkowej brała udział
straż pożarna z Grodna.

Gdy grodzieńska straż ogniowa wr-
cała, auto z siedemnastu strażakami
wpadło do rowu i wywróciło się. Jeden
strażak został zabity, 2 ciężko ranionych
i 13 lżej rannych. (w)

Sensacja na scenie

Wśród sztuk ostatniej doby na pierw-
szy plan wysuwa się, dzięki swej wy-
bitnie sensoryjnej treści, trzymająca w
nieustannym napięciu, aż do ostatniego
momentu sztuka L. Lenza „W nocy ze
środy na czwartek”, grana z dużym po-
wodzeniem w Teatrze Polskim. Publ. c-
ność słucha sztuki z zapałym odde-
chem, usiłując odgadnąć jej prostą,
świetnie pomyslaną tajemnicę.

„W nocy ze środy na czwartek” na-
leży do bardziej interesujących przed-
stawień w Teatrze Polskim.

Pobity przez kolegów

Do pewnej restauracji na Św. Woj-
ciechu przybył wczoraj wieczorem w
towarzystwie swych kolegów Stanisław
Szlandowicz z Winiar (Sokoła 23).

W pewnej chwili na tle bliżej nie-
stwierzonego zajścia pobił Szlandowicz
brutalnie butelką towarzysza zabawy
Stanisław Wałkowski z Winiar. Zadał
on swemu koledze głęboką ranę na no-
sie i kilka ran w głowę.

Brutalnie zmaltretowanego opatrzy-
ło pogotowie ratunkowe. (k)

**Występ Jaracza
w Teatrze Nowym**

Już w nadchodzącą sobotę ujrzy-
my w Teatrze Nowym Stefana Jaracza
w popisowej roli malarza Mellwyna
w światowej sławy sztuce Galsworthy'ego
p. t. „Gołębie serce”. Oprócz
Jaracza, który sam kieruje stroną re-
żyżerską widowiska, udział biorą naj-
lepsze siły teatru „Ateneum”, przyby-
łego na gościnne występy do Pozna-
nia — mianowicie St. Perzanowska,
S. Baczyński, Z. Chmielewski, St. Da-

niłowicz, J. Dziewoński, E. Poreda, H.
Szletyński, St. Zieliński i inni.

Zapowiedź tych występów wzbu-
dziła olbrzymie zainteresowanie wśród
poznajskiej publiczności, dla której
każdorazowa możliwość ujrzenia wiel-
kiego artysty na scenie, staje się nie-
powszednim ewenementem artystycz-
nym.

Zamykać okna!

W Gnieźnie przy ul. Zielonej 4 wła-
mano się do mieszkania p. Janiny Bruz-
dowej. Łupem złodziej padł złoty zegar-
rek damski, obuwie i odzież wartości
400 zł. Włamywacze przystawili drabi-
nę do otwartego okna i w ten sposób
dostali się do wnętrza.

Również przez niezamknięte okno
włamano się w Gnieźnie do restauracji
p. Teofila Tubackiego na Targowisku 2.
Włamywacze zabrali kilka butelek li-
kieru, wina i klucz od lokalu. (k)

Z'odziej rowerów w areszcie

W pow. koźmińskim i jarocińskim
dokonano bardzo licznych kradzieży
rowerów. Kradzieże te, popelniane z
niezwykłą zuchwałością, wywołały
wśród właścicieli rowerów prawdziwy
popłoch.

W tych dniach ujęto sprawcę tych
kradzieży w osobie piekarza Teodora
Cytryńskiego z Orzechowa. Był on
wybitnym „specjalistą” w tego rodza-
ju sprawach. Przed kilku dniami
wspomniany Cytryński ukradł w prze-
ciągu godziny dwa rowery i jeden z
nich zdążył w tym czasie sprzedać. (k)

Naprawiony motocykl

W tych dniach do warsztatu p. Piąt-
kowskiego w Zninie oddano celem prze-
prowadzenia drobniejszego remontu

motocykl wydziału powiatowego w Wą-
grówcu.

Podczas nieobecności właściciela
uczniowie ślusarscy postanowili urzą-
dzić sobie wycieczkę. W odległości o-
koło 6 kilometrów od Znina chłopacy
najechali na drzewo i rozbili motocykl
doszczętnie. Sami wyszli z wypadku
bez szwanku. (k)

**Skutki burzy
w Kościańskim**

Podczas ostatniej burzy w okolicy
Kościana powstały liczne pożary, spo-
wodowane uderzeniem pioruna.

W Rogaczewie, majątku p. Mieczys-
ława Chlapowskiego z Kopaszewa
grom uderzył w tak zwane czworaki.
Spłonął dach domu. Dobytek miesz-
kańców uratowano.

W Czempiniu piorun zapalił stodo-
łę p. M. Ertla. Z dymem poszedł dach
i siano na strychu. Podczas akcji ra-
towniczej pokaleczył się p. Fr. Tyśle-
rowicz.

W Kościanie piorun uderzył w no-
wy budynek przy ul. Sienkiewicza. —
Uszkodzone zostały dachówki. Poża-
ru piorun nie wzniecił. (k)

**Występ Dębickiej
Stermicza i Czarneckiego**

W sobotę, dnia 11 b. m., wystąpi go-
ścinnie znakomita primadonna Jadwi-
ga Dębicka w „Cygankach” Puccini'ego
w niezrównanej swej partji Mimi.

Przy pulpicie kapelmistrzowskim
znakomity gość dyr. Stermicz - Valcro-
ciata. W partji Rudolfa świetny tenor
Kazimierz Czarnecki.

KRONIKA MIEJSCOWA

— Z okazji rocznicy śmierci śp. ks.
Bol. Zychlińskiego odbędzie się dziś o go-
dzinie 9 w Kolegjiacj Farniej msza św.,
którą odprawi ks. oficjał Zwolski.

SPORT

O puchar Davisa

Anglja — Czechosłowacja 2:0. W pierw-
szym dniu spotkania finałowego w Pra-
dze, które rozpoczęło się we czwartek po
południu, Anglicy stosunkowo łatwo roz-
prawili się z gospodarzami. Zacięty opór
stawił jedynie Menzel, który uległ Austri-
nowi (A.) dopiero po pięciosetowej walce
w stosunku 3:6, 6:2, 6:8, 6:3, 6:2, schodząc
zupełnie wyczerpany z boiska. Perry (A.)
zwyciężył Hechta (Cz.) łatwo 6:1, 8:6, 6:3.

Pięściarstwo

„Sokół” — „Błękitni”. Sobotnie zawo-
dy o drużynowe mistrzostwo okręgu po-
między powyższymi zespołami zapowia-
dają się bardzo ciekawie ze względu na to,
że jest to pierwsze spotkanie drużynowe
tych zespołów. Walki toczyć się będą
w wagach od muszej do półciężkiej. Począ-
tek o godz. 20 w hali na boisku „Sokoła”
przy Drodze Dębińskiej.

TEATR ŚWIETLNY „SŁOŃCE”
Dziś w piątek, dnia 10 lipca r. b. premiera wspaniałego arcydzieła:
„MADAME POMPADOUR”
W rolach głównych: **MARCELINA DENYA — ANDRE BEAUGE.**
Romantyczne przygody głośnej kochanki Ludwika XV.
Mistrzowska reżyserja! Doskonała gra artystów! Przepych wystawy!
Ceny miejsc niebywale niskie: **Bilety już od 50 groszy!**

ców. Żydzi bojkotują w tym roku So-
poty i za mało mają pieniędzy na Kar-
lowe Wary.

Zarząd zdrojowy nie narzeka zre-
szta na Żydów, których nie brak i w
innych naszych uzdrowiskach, za wy-
jątkiem Inowrocławia i nadmorskich.
Kiepsko wyglądałby budżet naszych
letnisk bez Żydów. Naród wybrany
dba o „delykatne zdrowie” o wiele
więcej, aniżeli goje i leczy je przede-
wszystkiem w kraju, dając nam w ten
sposób przytykał godny naśladowania.

W tym roku na listach uzdrowisk
zagranicznych widnieje, zdaje się,
mniej nazwisk polskich, ponieważ
frekwencja Krynicy wcale nie spada.
W dniu 8 lipca rb. liczba gości, zjeżd-
żających tu od 1 maja, dochodzi już
do 9 000, a więc zdystansowała nawet
rok ubiegły. Znamienne jest przy-
tem, że zapewniana jest przedewszyst-
kiem pensjonaty droższe, leżące przy
deptyku.

Wśród gości sensację budzi sekre-
tarz poselstwa japońskiego w Warsza-
wie, p. Ninon Hirata z małżonką, który
bardzo chwali sobie Krynice i zachwy-
ca się okolicą, zwiedzając ją bardzo pil-
nie.

Do Krynicy wabi precudna pogoda.
trwająca już od połowy maja, a zache-
cają niższe ceny. Komisja zdrojowa
uchwaliła obniżkę cen pensjonatów o
15 proc., a właściciele ich zniżyli je je-
szcze bardziej, to też pokój z całym u-
trzymaniem dostać można już za 8 zł,
a pokój dla dwóch osób z całym utrzy-
maniem można mieć już za 13 zł (np.
w willach „Kotwicz” i „Jerzy”).

Jak na wszystkich naszych zdrojowi-
skach, tak i na Krynicy niezmiernie ko-
rzystnie odbiło się zniknięcie kordonów
zahorczych. Ilość przyjezdnych, która
w r. 1912 wynosiła zaledwie 9 927 osób,
w r. 1926 wzrosła do 23 640, a w roku
ubiegłym do 36 000. Krynica rozbudo-

wała się na wyrost, tak że obecnie liczy
przeszło 500 pensjonatów, które muszą,
zwłaszcza w tym roku, konkurować ce-
nami. I to jest tajemnicą tej niezwy-
klej taniości.

Mimo przesilenia gospodarczego, ni-
mo redukcji plac urzędniczych zarząd
zrojowy nie narzeka wcale wobec nad-
spodziewanie licznego zjazdu gości. Nar-
zeka tylko teatr lwowski, który zjechał
tu na gościnne występy i grywa o-
peretki. Występują w nich nasi dobrzy
znajomi pp. Fontanówna i Folański, te-
atr jednak nie cieszy się zbyt dużą fre-
kwencją.

W pierwszych dniach sierpnia w
Krynicy rozpocznie się turniej teniso-
wy, organizowany przez Akademicki
Związek Sportowy w Krakowie, co nie-
mało zapewne przyczyni się do ożywie-
nia tego pięknego uzdrowiska.

Do P. T. Publiczności st. m. Poznania i okolic!

Kino „APOLLO“ w Poznaniu

Na skutek licznych prośb i życzeń listowych i telefonicznych z najdalszych okolic Poznania oraz wobec rekordowej frekwencji P. T. Publiczności wspaniały „superszlagier“ sezonu

„Parada miłości“

z Mauricem Chevalier'em w roli głównej wyświetlamy nadal aż do odwołania!

Dyrekcja Kina „Apollo“

Seanse o godzinie 4.30 — 6.30 — 8.30.

Z życia Polaków

w Czechosłowacji

Mor. Ostrawa, 9. 7. (PAT.) W dniu 5 bm. w Cieszynie czeskim odbył się doroczny festyn Macierzy szkolnej, w którym wzięła udział wielotysięczna rzesza publiczności polskiej z całego czeskiego Śląska Cieszyńskiego.

Podczas festynu odbył się zjazd związku polskich chórów, składający się z 86 chórów i przeszło 2 000 członków. Ponadto na festyn przybyła grupa harcerzy polskich, powracających ze zlotu harcerskiego w Pradze.

Mor. Ostrawa, 9. 7. (PAT.) Dotychczasowy wielce zasłużony i ogólnie poważany prezes Macierzy szkolnej w Czechosłowacji, p. dr. Wacław Olszak ustąpił ze swego stanowiska, motywując swój krok przeciążeniem, pozostającym w związku z pracą zawodową i spełnianiem obowiązków burmistrza m. Karwiny.

Na stanowisko prezesa Macierzy szkolnej desygnował zarząd główny p. Piotra Feliksa, dyrektora polskiego gimnazjum realnego w Orłowej, dotychczasowego wiceprezesa. Natomiast nie chcąc rezygnować z cennej współpracy dr. Olszaka, wybrano go na wiceprezesa.

Piękny czyn emigranta polskiego

Bruksela, 9. 7. (PAT.) Z okazji 5-lecia szkolnictwa polskiego w Belgii, w Hautrage odbyła się wielka manifestacja patriotyczna, w której wzięło udział około 700 dzieci, przybyłych tam ze wszystkich polskich okręgów emigracyjnych. Hautrage przybrało wygląd polskiego miasta, na wszystkich bokiach domach, zamieszkałych przez Polaków, wywieszono biało-czerwone szlondary.

W uroczystości wzięli udział wszyscy nauczyciele polscy, działacze społeczni, przybyli z Francji, duchowieństwo, przedstawiciele władz, miejscowych związków i stowarzyszeń polskich.

Bruksela, 9. 7. (PAT.) O poczuciu obywatelskości naszej emigracji świadczy fakt, iż dzieci, przybyte do Hautrage na uroczystości 5-lecia szkół

polskich w liczbie kilkaset, żywno były przez emigranta p. Kuleczko, który chcąc się przyczynić do zgromadzenia jaknajwiększej liczby dzieci, podjął się żywić przybyłych własnym sumptem.

P. Kuleczko przybył tu przed 8 laty wraz z innymi robotnikami zupełnie bez pieniędzy. W ciągu tych kilku lat pracą swoją doszedł do majątku, dając nietylko przykład wielkiej pracowitości ale i przywiązania do ojczyzny przez popieranie wszystkich prac organizacyjnych naszych w Hautrage.

Z TEATRÓW

Z Teatru Wielkiego. Dziś ciesząca się wielkim powodzeniem „Księżna cyrkówka“ z pp. Tylewska, Karska, Grey, Raczkowskim i Warchalewskim oraz Bratkiewiczem i Sendekim jako królami humoru. Szerokie pole do popisu ma zespół baletowy w układzie p. Ciesielskiego. Dyryguje p. Latoszewski. W sobotę, dnia 11 bm. gościnny występ znakomitej primadonny Jadwigi Dębickiej, dyr. Stermich-Valerociaty i Czarneckiego w „Cyganerii“ Puccini'ego. Oprócz znakomych gości wystąpią najlepsze siły zespołu. W niedzielę, dnia 12 bm., nadzwyczaj melodyjna operetka „Czar walca“. Dyryguje p. Latoszewski. Przeprowadź biletów w Teatrze Polskim od godz. 10—17.

Z Teatru Polskiego. Sensacyjna, zaciekawiająca w niestychany sposób sztuka L. Lenza „W nocy ze środy na czwartek“ ukaże się w piątek, sobotę i niedzielę wieczorem. Doskonała gra całego zespołu z pp. Grabowską — uroczą Helgą Petersen, Zasempianką — Iwoną, Liebekówną, Kwiatkowskim, Noskowskim, Nowackim, Biesiadeckim, Komornickim, Kordowskim i Tylczyńskim w rolach głównych podnosi wrażenie sztuki a malownicza i efektowna oprawa dekoracyjna dopełnia kinematograficznej całości.

Z Teatru Nowego. Dziś ostatni pożegnalny występ zespołu pp. Solskiej i Wysockiej. Grana będzie przemiła, niezmiernie zabawna komedia Zaleskiego p. t. „Burza w szklance wody“, będąca jedną z najsympatyczniejszych nowości polskiego repertuaru. P. Solska kreuje rolę główną.

W sali „Dworu Huggera“ zespół Teatru Nowego daje dziś po raz ostatni kapitalną, arcyzabawną farsę „Florette i Patapon“, budzącą rekordową wesołość na widowni. Ceny niebawem zniżone.

Jutro, w sobotę, pierwszy gościnny występ znakomitego artysty Stefana Jara-

cza oraz zespołu Teatru „Ateneum“ w premierze słynnej komedji Galsworthy'ego p. tyt. „Gołębie serce“, która stała się istną rewelacją teatralnych repertuarów.

W próbach zespołu Teatru Nowego jedna z najlepszych fars polskich, ciesząca się na zagranicznych scenach fenomenalnym powodzeniem.

TEATRY ŚWIETLNE

Kino „Edison“ wyświetla film p. tyt. „W porywie zmysłów“. Treścią filmu są dzieje niedobranego małżeństwa wysokiego urzędnika ministerstwa spraw zagranicznych z kobietą, znacznie od niego młodszą, nieposiadającą żadnego przywiązania do domowego ogniska. W takiej atmosferze młodzianka córka dyplomaty z pierwszego małżeństwa bardzo źle się czuje. To też korzysta ze sposobności, aby z równie młodym jak ona chłopcem uciec do Ameryki. Młodocianej parze jakos się powodzi — zdobywa ona majątek a później opiekuje się opuszczonym przez żonę dyplomata.

Film reżyserował sławny Joe May. Rękę jego znać w doborze zespołu aktor-skiego oraz w opracowaniu wielu drobnych, znakomicie przyczynających się do uplastycznienia charakterystyki osób i środowiska. W rolach głównych oglądamy Katy von Nagy (córka dyplomaty), Vivian Gibson (żona dyplomaty) i Hansa Brausewettera (zięć dyplomaty). (Ga.)

Kino „Wilsona“ wyświetla film reżyserji Wiktora Jansona p. t. „Królowa jego serca“. Są jeszcze na świecie takie państwa, gdzie zamiast króla i królowej jest królowa i książę małżonek. Królowa panuje, rozkazuje i rządzi, a książę małżonek... nudzi się. Na tem tle pomiędzy kochającą się w gruncie rzeczy parą panujących dochodzi do nieporozumień. — Lecz szczerzy wzajemny sentyment okazuje się silniejszy niż chwilowe nieporozumienia.

„Królowa jego serca“ jest starannie zrobiona, bardzo wesoła komedia. Role główne kreują Liana Haid, Katy von Nagy, Kurt Vespermann i Luigi Serventi. (Ga.)

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ZŁOTEGO:

Warszawa, 9. 7. (PAT.) Londyn za 1 ft. szterl. 43,45; Nowy Jork za 100 zł 11,21; Praga za 100 zł 377,00—379,00; Wiedeń za 100 zł (czeki) 79,47—79,75; Zurych za 100 zł 57,75; Berlin za 100 zł noty większe 46,95—47,35; wpłaty na Warszawę, Ka-

towice i Poznań 47,05—47,25; Gdańsk za 100 zł 57,55—57,66; telegr. wpłaty na Warszawę 57,54—57,66.

GIELDY PIENIĘŻNE

Kraków, 9. 7. (PAT.) Akcje: Zieleniewski 14,00; Bank Polski 122,00; 4-proc. pożyczka inwestyc. 83,50.

Lwów, 9. 7. (PAT.) Akcje: Gazy Wschodnie 9,00—9,25; Tespy 90,00; Bank Polski 123,00; 4-proc. inwestyc. pożyczka premjowa 85,00.

GIELDY TOWAROWE:

Warszawa, 9. 7. (PAT.) Zboże: Żyto 27,75—28,25; owies jednolity 32—33; zbiorowy 30—31; jęczmień na kaszę 24 do 25; otręby pszenne schale 16,50—17,50; średnie 15—16; lubin niebieski 24—25; żółty siewny 35—37.

Lwów, 9. 7. (PAT.) Zboże: Pszenica krajowa dworska 27,50—28,00; zbiorowa 26,00—26,50; żyto jednolite 25,50—25,75; zbiorowe 25,00—25,25; jęczmień dworski przemiałowy 25,75—26,25; owies małopolski 31,00—31,50; mąka pszena 47—48; lukusowa 53—54; żytnia 42,50—43,50; otręby żytnie 13,50—14,00; pszenne 12,50 do 13,00; kasza jaglana 60—62; jęczmienna 41—43.

(K) Z Banku Gospodarstwa Krajowego. W dniu 25. bm. odbyło się pod przewodnictwem prezesa dr. Romana Góreckiego zwyczajne posiedzenie rady nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego, na którym przyjęto do wiadomości sprawozdanie bilansowe za mc. maj, sprawozdanie dyrekcji o wykonaniu planu gospodarki finansowej w tym samym miesiącu, oraz sprawozdanie z działalności departamentów kredytowych i kredytów budowlanych. W związku z okolicznościami p. premiera Prystora o redukcji uposażeń urzędników państwowych, uchwalila Rada Nadzorcza wypowiedzieć z dniem 1 lipca rb. zarówno członkom dyrekcji jak i wszystkim pracownikom Banku pobierane przez nich dotychczas dodatki lokalne celem przeprowadzenia dalszej redukcji uposażeń w Banku Gospodarstwa Krajowego. Następnie uchwalila rada polecić dyrekcji Banku przelewanie co miesiąc kwot zaoszczędzonych z pierwszej redukcji uposażeń pracowników Banku Gospodarstwa Krajowego o 10% pensji brutto, na popieranie inicjatywy eksportowej do dyspozycji międzyministerjalnej komisji dla popierania eksportu. Kwoty uzyskane z powyższego tytułu wyniosą około 70 000 miesięcznie.

„BACZ BY TWOIM BYŁO CELEM BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM“

Notowania dewiz z dnia 9 lipca 1931

(Obsługa radiotelegraficzna P. A T-icznej)

Dewizy	Stopy dyskont	Parytet w zlocie	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	7 1/2	—	100 zł	—	37.66	47.25	43.45	11.21	—	379.—	57.75	79.75
Poznań	7 1/2	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	5	173.52	100 Gd. gld.	173.59	—	81.89	—	—	—	656.—	—	—
Berlin	7	212.34	100 R. M.	211.80	122.07	—	20.50	23.73	605.—	799.65	122.30	168.55
Belgia	2 1/2	123.94	100 belg.	—	—	—	34.84	13.96	356.75	—	71.97	99.10
Bukareszt	8	172.—	100 l.	—	—	2.505	317.25	0.59	15.20	20.01	3.06	4.23
Budapeszt	7	155.90	100 pengo	—	—	73.38	37.90	17.45	—	587.70	90.05	123.87
Holandja	2	358.31	100 gld. hol.	359.53	—	169.55	12.08	40.27	1027.—	—	207.85	286.18
Kopenhaga	3 1/2	238.88	100 k. d.	239.06	—	112.72	18.16	26.78	—	—	138.10	190.15
Londyn	2 1/2	43.38	1 funt szterl.	43.43	25.01	20.475	—	4.86	124.12	163.99	25.03	34.66
Nowy Jork	1 1/2	8,91,41	1 dolar	8.921	—	420.90	486.64	—	25.50	53.71	515.40	709.95
Paryż	2	172.—	100 fr. franc.	34.99	—	16.478	124.12	3.92	—	132.10	20.21	27.83
Praga	4	180,62	100 k. cz.	26.44	—	12.472	164.27	2.96	—	—	15.26	21.02
Rzym	5 1/2	172.—	100 l.	46.74	—	22.045	92.95	5.23	—	176.44	—	37.21
Szwajcaria	2	172.—	100 fr. szwajc.	173.24	—	81.67	25.08	19.40	494.—	654.10	—	137.73
Sztokholm	3	238,88	100 k. szw.	239.23	—	112.86	18.14	26.82	—	—	138.27	190.50
Wiedeń	7 1/2	125,43	100 szyling.	—	—	59.198	34.63	14.06	—	473.92	72.47	—

Stenotypistka

niemiecko-polska zaraz poszukiwana do Gdańska. Zgłoszenia z odpisami świadectw, z podaniem wynagrodzenia pod zw 10107 do Kurjera Poznański.

Duży dom w Lesznie

najlepszy punkt handlowy miasta, obszerne 4-morgowe podwórze w jednym planie, stajnie, garaże i t. p. Obiekt ten, nadający się na wielkie przedsiębiorstwo fabryczne lub handlowe, dochód roczny 15.000 zł, natychmiast z powodu wyjazdu zagranicę korzystnie sprzedam. Jan Balon, Leszno, Wilk., Dworcowa 23, 2 piętro.

Wystawa Kolonialna w Paryżu

Wycieczki 10-cio dniowe od zł 355 organizuje Polskie Biuro Podróży w Paryżu „Polexpress“

Przedstawicielstwo w Poznaniu Plac Wolności nr. 10 — tel. 22-17 w lokalu firmy St. Jaeschke — Wyroby skórzane. npw 11733

PRZYMUSOWA LICYTACJA

W piątek, dnia 10 lipca r. b. o godzinie 9,15 przed poł. sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę: 3 lampy elektryczne, figurę z brązu i lampę elektryczną marm. z figurą.

Zbiórka narożnik ul. Św. Marcina i Gwarnej. T. Bartkowiak, kom. sądowy z pol. Poznań, Wały Jagiełły 3

PRZYMUSOWA LICYTACJA

W piątek, dnia 10 lipca r. b. o godz. 9 przed poł. przy ul. Gwarnej 8 sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę:

2 magnety firmy „Bosch“

T. Bartkowiak, kom. sądowy z pol. Poznań, Wały Jagiełły 3

8 DO WYNAJĘCIA

Mieszkanie

5 pokojowe, wszelki komfort, telefon, winda, w centrum zaraz do oddania. Zgłoszenia tel. 4169, zdp 41 668

22 ROZMAITE

Dywany

reparuje Tabernacki, Raczynskich 2, przy Placu Bernardyńskim. zdp 41 637

Kto

wypożyczy maszynę do pisania? Oferty z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego zdw 41 480

26 ROZRYWKA

Kino Odeon

Na ogólne życzenie P. T. Publiczności przedłożymy wyświetlanie pięknego filmu „Lay ukojenia“ do niedzieli 12 bm. włącznie. Następnie program: Szlakiem hańby, ceny niższe o 30% dla 2 osób.

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Pokojowa

młoda poszukuje posady od zaraz w majątku pow. Srem. sroda, Poznań, Zgłoszenia Górczewski A. Kórnik, pow. Srem. dzw 565

Z powodu

śmierci chlebobawcy s. p. Gustawa Raszewskiego, poszukuje od 1. VIII 31 samodzielnej posady rządcy gospodarczego jako kawalera, na obecnej 3 lata z pierwszorzędniemi referencjami. Łaska we oferty uprasza A. Szczawik, Jasień p. Kościan. zdw 40 872

Panienska

z wykształceniem licealnym i 4 letnią praktyką kancelaryjną w Instytucji Naukowej, pisząca biegle na maszynie szuka odpowiedniej posady także w poważnej instytucji ewentualnie w innej dużej firmie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 41 205

Przedpłata

na lipiec 1931, za oba wydania razem wlicznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska“ i „Nowiny Sportowe“ w Poznaniu w eksped. zł 4,00, w agencjach w mieście zł 4,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5,01 kwartalnie zł 15,03, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9,00, w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 30 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potocznymi 240 gr. od 1-lamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 13,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stroza, do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt do godz. 9 przedpołud. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.